

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, „Kurjera Wystawowego” dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 425

Poznań, sobota dnia 14 września 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY”

Prezydent Rzplitej na Pomorzu

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym Prezydent Rzplitej w otoczeniu świty wyjeżdża do Starogardu, gdzie weźmie udział w święcie 2 pułku szwoleżerów.

Ze Starogardu p. Prezydent uda się do Gdyni. (w)

Powrót Piłsudskiego

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Wczoraj przed południem powrócił do Warszawy z urlopu wypoczynkowego min. spraw wojsk. Piłsudski.

Samochód Piłsudskiego, który całą drogę jechał bez defektu, nagle w Alejach Ujazdowskich zepsuł się. Piłsudski pojechał do Belwederu taksówką.

W godzinach wieczornych odbyła się w Belwederze konferencja Piłsudskiego z premierem Świtalskim. (w)

Z Rady ministrów

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady ministrów zwołane będzie w połowie przyszłego tygodnia.

Na porządku dziennym znajdują się pilne sprawy gospodarcze. (w)

Przyjazd szefa lotnictwa francuskiego

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) — W niedzielę dn. 15 bm. przybywa do Warszawy szef francuskiego lotnictwa wojskowego gen. korpusu Barres.

W locie do Warszawy towarzyszy mu dotychczasowy zastępca polskiego attaché wojskowego w Paryżu mjr. Iliński.

Pobyt gen. Barresa w Warszawie potrwa około tygodnia. (w)

Delegacja tow. kupieckich u Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 13. 9. (PAT.) Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym w godzinach rannych delegację Związku Towarzystw Kupieckich z Poznania, która przybyła zaprosić p. Prezydenta na uroczystości jubileuszowe tej instytucji, mające się odbyć dn. 29 bm. oraz złożyć sprawozdanie z działalności towarzystwa.

Flota sowiecka na wodach polskich

Gdynia, 13. 9. (AW.) Bałtycka flota sowiecka pojawiła się na wodach polskich w zatoce gdańskiej, gdzie urządziła ćwiczenia dzienne i nocne. Wbrew prawom bez uprzedzenia zbliżyła się ona do wybrzeży na odległość 2 mil morskich.

Dnia 12 bm. flota sowiecka odplynęła w nieznanym kierunku.

Przed mową Mussoliniego

Rzym, 13. 9. (AW.) Z ogromnym zainteresowaniem oczekują tu przemówienia Mussoliniego, które ma być wygłoszone na dorocznym ogólnym zjeździe partii faszystowskiej.

W przemówieniu tem dyktator poda program na 8-my rok panowania faszystów we Włoszech.



Zagraniczni ministrowie i delegaci zwiedzili wczoraj wystawę rolniczą. Zdjęcie nasze przedstawia gości przed pawilonem Związków Ziemian.

Obrady klubów parlamentarnych

Obrady P. P. S. — Rozmowy lewicy z centrum

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Wczoraj przed południem klub parlamentarny P. P. S. rozpoczął obrady pod przewodnictwem posła Barlickiego. Referaty o sytuacji politycznej wygłosili posłowie Niedziałkowski i Barlicki. Następnie wywiązała się bardzo obszerna dyskusja. Obrady, podczas których miała zapadnąć decyzja, czy klub zdecydował się wysłać przedstawiciela na konferencję, zaprojektowaną przez rząd w dn. 16 bm., przeciągnęły się do późnego wieczora.

Sądząc z nastrojów, jakie zarysowały się w czasie obrad, należy przypuszczać, iż akcja, mająca na celu zwołanie

nadzwyczajnej sesji sejmowej, znajdzie w klubie P. P. S. poparcie. (w)

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Lewica polska, a więc P. P. S., klub „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie, dążą do konsolidacji opinii stronnictw sejmowych, opartej na szerszych podstawach. Lewica prowadzi przedewszystkiem rozmowy z centrum, a więc „Piastem”, Chrześc. Demokracją i NPR. — prawicą.

Naturalnie rozmowy te w opinii kół sejmowych traktowane są jako próby, których rezultat wydaje się jeszcze daleki i wątpliwy. (w)

Nowa prowokacja niemiecka

Przedstawienie teatru katowickiego w Zabrze zostało w ostatniej chwili zakazane

Katowice, 13. 9. (PAT.) Pragnąc zatrzeć fatalne wrażenie wypadków opolskich, dyrekcja teatru niemieckiego w Bytomiu zaproponowała stronie polskiej rozpoczęcie występów gościnnych teatru polskiego na Śląsku Opolskim już w miesiącu wrześniu.

W myśl wielokrotnych obietnic niemieckich w dniu dzisiejszym miał się odbyć pierwszy występ gościnny teatru katowickiego na Śląsku Opolskim a mianowicie w Zabrze. Przedstawienie miało się odbyć, stosownie do solennego przyrzeczenia teatru niemieckiego w Bytomiu, niezależnie od toczących się pertraktacji w sprawie zasadniczego uregulowania kwestji przedstawień teatral-

nych na G. Śląsku. Pertraktacje te napotykały na wielkie trudności z powodu stanowczego przeciwstawienia się Niemców urzeczywistnieniu polskich występów gościnnych w Opolu. Dążąc do wywarcia na tok pertraktacji silnej presji, Niemcy chwycili się nieuczciwego środka zakazania w ostatniej chwili zapowiedzianego już od kilku tygodni występu polskiego teatru katowickiego w Zabrze.

Teatr w Zabrze był już zupełnie wysprzedany, wobec czego zarówno teatr katowicki, jak i organizacje polskie na Śląsku Opolskim narazone są na poważne straty materialne.

Wielka eksplozja w fabryce dynamitu

Budynek fabryczny wyleciał w powietrze — 5 osób zabitych

Grevenbruck, 13. 9. (Radjo.) — Dziś przed południem z niewiadomych dotychczas przyczyn w zakładach fabrycznych Foerde, należących do Tow. Akcyjnego Siegenerer Dynamitfabrik w Kolonii, nastąpiła eksplozja, która częściowo zniszczyła budynek fabryczny.

W czasie wybuchu zabite zostały cztery osoby, w tem dyrektor i chemik zakładu oraz dwóch pracowników.

Grevenbruck, 13. 9. (Radjo.) Jak stwierdzono, katastrofa wydarzyła się w podziemnym oddziale zakładów. Wybuch spowodowany został przez eksplozję rezerwoaru z nitrogliceryną. Wsku-

tek eksplozji cały budynek fabryczny wyleciał w powietrze. Miejsce katastrofy przedstawia straszny widok zniszczenia.

W czasie katastrofy zginęło 5 osób a jeden robotnik odniósł lżejsze obrażenia. Robotnik ten, zajęty w oddziale, w którym nastąpiła eksplozja, cudem tylko uniknął śmierci, gdyż na chwilę przed wybuchem udał się z innym rezerwoarem na podwórze fabryczne.

Dzisiejsza eksplozja jest już trzecią, jaka wydarzyła się w powyższych zakładach. Pierwsza w roku 1903 zrownała całą fabrykę z ziemią, druga zaś w cza-

sie wojny światowej była mniejszych rozmiarów.

Zakład w Foerde był własnością wielkiego koncernu niemieckiego „Rheinisch - westfaelische Werke” i w r. 1926 został złączony z najpoważniejszym niemieckim przedsiębiorstwem przemysłowym I. G. Farbenindustrie.

Prace ratownicze na terenie katastrofy są w pełnym toku.

Zabitych zostało dwóch inżynierów i chemik oraz dwóch robotników. Ciała zabitych siła wybuchu zupełnie zniekształciła i odrzuciła na dalszą odległość.

Nowe konsulaty w Gdyni

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) W najbliższym czasie powstaną w Gdyni dwie nowe placówki konsularne.

Konsulaty w Gdyni uruchomią Finlandja i Włochy ze względu na wzmożony ruch okrętów tych państw w Gdyni. (w)

Wizyta szwedzkiego ministra wojny

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Dziś przybywa do Warszawy szwedzki min. wojny p. Malmberg, który będzie przyjęty przez szefa sztabu głównego gen. Piskora i II-go wiceministra spraw wojsk. gen. Fabrycego. (w)

Pożyczka żydowska dla Litwy

Kowno, 13. 9. (AW.) — Bawiący obecnie na Litwie rabin z Ameryki zakomunikował rządowi litewskiemu propozycję żydów amerykańskich, pochodzących z Litwy, udzielenia Litwie pożyczki w wysokości 50 milionów litów.

Rozpoczął się sezon jesienny...

(Od własnego korespondenta).

Krynica, we wrześniu.

Na początku jesiennego sezonu w Krynicy zrobiło się trochę przestronniej i milej. Łatwiej o bilet przy kasie kąpielowej, o „gazow” w starych czy nowych łazienkach, no i o mieszkanie. Bo w lipcu i sierpniu słyszało się tylko takie refrainsy:

— Czy szuka pan pokoju?

— Czy znalazł pan już „coś” odpowiedniego?

— Mam jeszcze pokój pierwszorzędny, właśnie dla państwa!

Na ustach wszystkich było magiczne słowo pokój. Jak w Hadze czy Genewie. Choć to tylko w Krynicy, uzdrowisku tak ukochanem przez 70-procentową większość mniejszości żydowskiej. Bo ci „klijenci” Makuszyńskiego nie zawiodą nigdy. Corocznie zalewają śliczną Krynice i kompletnie zatruwają aryjskie powietrze, na deptaku, na górze Parkowej, na Michasiowej itd.

Obecnie jest ich mniej. Rozluźniło się. Pokoju już nikt nie szuka, gdyż znajdzie ich wbród. Osób znacznie mniej ale pogoda dopisuje, słońce się uśmiecha a spacer na szczyty są cudowne. Wypoczynek więc naprawdę idealny.

Z biletami kąpielowymi w tym roku znacznie lepiej, gdyż wprowadzono 16 kas. W nowych łazienkach powiększono też liczbę kabin. Skończył się więc pokątny handel biletami, a w łazienkach nie czeka się już tak długo. Kąpiele kwasowe są rzeczywiście bardzo dobre i chorzy chwalebnie ich skuteczność. Znacznie mniej natomiast zachwyca czystość prześcieradeł w kabinach, które istotnie wiele pozostawiają do życzenia. Byłoby też rzeczą pożądaną, aby w gmachu la-

KALENDARZYK

Sobota, 14 września 1929.

Słońce: wschód 5.25; — zachód 18.12; —
 długość dnia 12 godz 47 m.
 Księżyc: wschód 17.09 — zachód —; po
 pierwszej kwadrze.
 Kal. rz.-kat.: Podw. Św. Krzyża; jutro
 Nikodem.
 Kal. słow.: Ziemomysł Bł.; jutro Budzi-
 mił.

Zebrania

Dziś o 19.30 K. S. „Cybina” u p. Jaszka
 przy Tamie Berdychowskiej 5;
 o 19.30 Koło Śpiewackie „Gęźba”
 (Winiary) u p. Jędroszkiewicza w
 Urbanowie;
 Jutro o 10 Wydział Uczniowski Krawiectwa
 Damskiego w Domu Rzemieślniczym
 ul. Ratajczaka;
 o 10 Zw. Zwrotnicznych Kol. i Kandy-
 datów w salce Stronictwa Nar., Św.
 Marcin 65;
 o 10 Zw. Towarzystw Czel. Rzemieśln.
 u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6;
 o 11 Sodalicia Pań Akademiczek w lo-
 kalu Kat. Zw. Polek. Św. Marcin 63
 (naboż. o godz. 9.30 w kapł. p. Wil-
 czyńskiej, ul. Zielona 2);
 o 11 Zw. Czel. Garncarskiej u p. Jaroc-
 kiego, ul. Masztalarska 8a;
 o 14 Tow. Cech Czeladzi Piekarskich,
 w Gospodzie Piekarskiej u p. Ma-
 jewskiej, ul. Woźna 13;
 o 14 Kat. Tow. Robotn. Polskich (Tum)
 w Domu Kat. na Śródcie (m. in. wy-
 kład ks. Wicpatrona);
 o 16 P. K. S. Gluchoniemych u p. Ja-
 rockiego, ul. Masztalarska 8a;
 o 18.30 Związek Misyjny Polek w szko-
 le społecznej ul. Podgórna 12b (wy-
 kład misyjny wygłosi ks. Joachi-
 mowski);

Różne

Dziś o 19.30 Tow. Cechowej Czeladzi
 Krawieckiej wieczorek pożegnalny
 poborowych w lokalu pl. Bernar-
 dyński 2;
 o 19.30 „Sokół” (Wilda) z okazji 30-le-
 cia zabawa u p. Jarockiego, ulica
 Masztalarska 8a;
 Jutro o 7.30 Zw. Hallerczyków zbiórka na
 dworcu gł. (wycieczka do Wrześni);
 o 8.45 Zw. Tow. Uczestników Powsta-
 nia Wlkp. Okręg I strzelanie na
 strzelnicy wojskowej za Bramą
 Warszawską;
 o 8.45 Wszechstanowy Zw. Rycerzy
 Orła Białego (Tum) zbiórka na pl.
 Tumskim (udział w naboż.) — O
 godzinie 14 zabawa w ogrodzie staro-
 strzeleckim na Miasteczku;
 o 9 Cech Krawiectwa Damskiego
 zbiórka przy ul. Wjazdowej obok
 stacji benzynowej (wycieczka do
 Kórnik);
 o 9 Tow. Krawców nabożeństwo u ks.
 ks. Salezjanów z okazji 44-lecia. po-
 czem uroczyste zebranie w lokalu
 p. Tomczyka;
 o 20 Okręg I. Wlkp. Zw. Kół Śpiew.
 w auli U. P. akademja z okazji
 25-lecia dyrygenta prof. Stanisława
 Kwaśnika;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Antoniego Nowackiego o godz.
 15.30 z kapł. szpit. miejskiego —
 Śp. Walerjany Gorzanówny o godzi-
 nie 18 z kapł. cment. w Jeżycach.

Licytacje

Dziś o 8.30 D. Wilda 35 — masz do pi-
 sania, waga dec.;
 o 9 ul. Poznańska 50 — 5 ław stolar-
 skich;
 o 9 ul. Strumykowa 1 — urządzenie
 składowe;
 o 9.30 ul. Kościelna 47 — szafa, stół,
 krzesła, szafka do narzędzi;
 o 10 al. Marcinkowskiego 3 — bufet,
 kredens;
 o 11.30 ul. Wroniecka 21 — kasa re-
 jestracyjna;
 o 12 ul. Marynarska 15 — szafa do
 książek;
 o 13 ul. Szamarzewskiego 28 — regał;
 o 14 ul. Staszica 17 — lustro;
 o 16 ul. Włóściańska 1 (Winiary) —
 kanapa, krzesła, lustro z podst., fi-
 rany;

Katastrofalny wybuch benzyny

Z pod zawalonego domu wydobyto dotychczas 4 trupy i 12 osób ciężko rannych

Rzym, 13. 9. (Radio.) Jak donoszą z
 Paryżu, w ciągu dnia dzisiejszego wala-
 rzyła się tam w jednej z drogerji nieby-
 wała katastrofa wybuchu benzyny.
 Znajdujący się w sklepie drogeryj-
 nym zapas benzyny eksplodował nagle
 z niewiadomych dotąd przyczyn. Wsku-
 tek eksplozji zawalił się cały dom a na
 okolicznych budynkach ukazały się po-
 ważne rysy. Wszystkie szczyby w sąsiedz-
 twie powylały. Wiele osób znajdu-
 jących się w chwili wybuchu w swych
 mieszkaniach, zostało zasypanych wala-
 cymi się gruzami. Liczba ofiar nie zo-
 stała dotychczas ostatecznie ustalona.
 Prace nad ich wydobyciem trwają nadal.
 Dotychczas zdążyło wydobyć 4 trupy
 i 12 osób ciężko rannych. Liczba ofiar
 prawdopodobnie będzie znacznie więk-
 sza, gdyż pod gruzami znajduje się po-
 dobno jeszcze wiele osób.

ziencek urzędował stale lekarz celem u-
 dzielania natychmiastowej pomocy w ra-
 zie zasłabnięć, czy innych niedomagań
 pacjentów.
 Na łazienki borowinowe narzeka się
 I słusznie. Pacjenci nie mają tam wygo-
 dy. Brak przedewszystkiem dobrze u-
 rządzonej leźalni.
 Wszystko to podobno dopiero będzie.
 I nowy zakład wodoleczniczy, i sanato-
 rjum dla ciężko chorych, ba! nawet
 szpital. Projekty są już prawie gotowe,
 nie brak dobrych chęci, chodzi tylko o
 drobniarzy, o gotówkę.
 — Ho, ho — powiadają — dajcie tyl-
 ko pieniądze a my już urządzimy Kryni-
 cę!...

A warto naprawdę urządzić ją wy-
 godnie i higienicznie, gdyż sezon trwa
 tu cały rok (z wyjątkiem kwietnia). W
 zimowych miesiącach jest nawet bardzo
 dogodnie. Ceny o 15 do 20 proc. niższe.
 Większość will posiada piec lub cen-
 tralne ogrzewanie. Pobyt daje więcej
 spokoju tak potrzebnego dla kuracji a
 zwolennicy sportów korzystają ze sko-
 zni narciarskiej i toru saneczkowego.
 — Wszystko to bardzo pięknie —
 mówią malkontenci — ale do Krynicy
 tak daleko, ot, chociażby z Poznania:
 tyle godzin się jedzie!

I na to znalazła się już rada. Żyjemy
 przecież w epoce zdobywania powietrz-
 nych szlaków. Lada dzień przestaniemy
 jeździć kolejami, a polyanie kilometrów
 powierzmy — samolotom. Organizacja
 komunikacji lotniczo-pasażerskiej z
 Krynicą zainteresował się oddział kra-
 kowski Komitetu dla spraw lotnictwa
 cywilnego. Została już zawarta umowa.
 Jeśli dobrze pójdzie, na przyszły rok po-
 jedziemy do „perły uzdrowisk” aeropla-
 nem.

A Krynicę trzeba popierać, trzeba
 bronić ją przed zażydzeniem. Warunki
 klimatyczne są bowiem doskonałe; zdro-
 je skutecznie leczą różne niedomagania
 a kąpiele nie ustępują uзорowiskom za-
 granicznym. Kilka pensjonatów (nie-
 wiele coprawda) nie przyjmuje żydów.
 Tam przynajmniej oddycha się aryj-
 skiem powietrzem. A kuchnia? Miałem
 z tem kłopot prawdziwy. Chciałem schu-
 dnąć, ale w „Pogoni” tak mi odżywiali,
 że... przybyło mi dwa kilo. Lekarzowi
 już się z tem nie zwierzałem. Poco ma
 się martwić?

Na deptaku. Muzyczka gra, trochę
 fałszuje. Żydzi obiegają pijalnie. Przy
 „Zuberze” tloł jak na giełdzie. Rozmo-
 wy na temat kiepskich interesów, prote-
 stowanych weksli i... plotek. Bo pięk-
 nych kobiet wiele. A gdzie kobiety, tam
 i ploteczki. Zwłaszcza o tych najpięk-
 niejszych i najelegantszych damach.

Na deptaku gwaro. Komu duszno.
 ten ucieka na szczyty, w ustronia góry
 Parkowej, na Michasiową lub, chociaż-
 by do tajemnego źródła o magnetycznej
 sile atrakcyjnej. Dziwne to źródło. Nie
 każdy je znaleźć może. Odwiedzają je
 panie. Podobno działa znakomicie a
 zwie się — Bocianówka. J. G.

Od poniedziałku dnia 16. b. m. ujrzy-
 my na ekranie Kina Stylowego po-
 wszechnie lubianą i cenioną Olę Cze-
 chową w emocjonującym dramacie do-
 tychezas w Polsce niewyświeślanym p. t.
 „Przed wyrokiem”. Reżyserja spoczywa
 w rękach wielkiego mistrza rodaka na-
 szego Henryka Gallena.
 Poza tem zachwyca nas swą grą zna-
 ny nam dobrze Warwick Ward, jako
 partner Olgi Czechowej. Film przenosi
 nas do Indji Wschodnich i zapoznaje z
 życiem towarzyskiem arystokracji lon-
 dyńskiej.
 Obraz trzyma widza stale w napięciu
 ilustrując życie współczesnych mał-
 żeństw. bpp. 655

MIECZYSLAW JAROSLAWSKI
ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ
 (Ciąg dalszy.)

19) Olbrzym, jak widmo, prześlizgnął
 się koło sterczących niemo zórawi, bu-
 ciska jego zadudniły po żelaznych
 stopniach, po deskach pokładu na ru-
 fie. Niedostępnie za nim posuwał się
 cień czarny.
 Po chwili napastnik zatrzymał się
 tuż u burty, nieopodal steru. Kobieta
 postawił na pokładzie, ale nie wypu-
 szczał jej z ramion.
 — Ostrzegam, że jeżeli pani krzyk-
 nie, to pierwej, nim ktoś zdąży nad-
 biedz na ratunek, znajdzie się pani
 tam — wskazał na niesamowity
 męt mgły po za okrętem. — Dziś pani
 stamtąd żadna siła ludzka nie będzie
 w stanie uratować. Nie zobaczyliby
 ani pani na wodzie, ani pani nie zo-

Pościg za włamywaczem

Berlin, 13. 9. (PAT.) Z więzienia
 berlińskiego zbiegł dziś popołudniu zna-
 ny włamywacz Kassner, który w swoim
 czasie wślwił się wyjątkowo niebez-
 piecznym włamaniem do głównych ho-
 teli berlińskich.
 Pościg za Kassnerem przez ulice Ber-
 lina trwał przeszło 2 godziny. Wreszcie
 został on postrzelony w plecy i ciężko
 ranny odwieziony do szpitala.

Murzyn w żydowskich opalach

Nowy Jork, 13. 9. (Radio.) Na jed-
 nem z przedmieść Nowego Jorku, gdzie
 żydzi w związku z zajściami w Palesty-
 nie zorganizowali wiec, na którym prze-
 mawiali liczni przywódcy ruchu sjon-
 stycznego, doszło dziś do bójki z policją
 i rozruchów.
 W pewnej chwili na mównicy zjawił
 się jakiś murzyn, którego wywody wy-
 wołały wśród słuchaczy niezadowolone.
 Gdy mówca nie chciał opuścić mównicy,
 tłum żydów rzucił się na niego z okrzy-
 kiem „to jest Arab”. Tylko dzięki nat-
 ychmiastowej interwencji policji udało
 się uchronić murzyna od pobicia przez
 odprowadzenie go do jednego z pobl-
 skich sklepów.
 Demonstrantów rozpedzono dopiero
 przy pomocy przywołanej straży ogni-
 wej i hydrantów z wodą oraz po nadej-
 ściu posiłków policyjnych w liczbie 300
 ludzi.

Groźny pożar

Bukareszt, 13. 9. (PAT.) Pożar,
 który wybuchł w Targoviste, zniszczył
 tam wiele domów na trzech ulicach w
 dzielnicy zwanej serbską. Zniszczeniu
 uległy znaczne ilości zmagazynowanych
 zbóż. Gwałtowny wiatr szerzył ogień z
 niezwykłą szybkością. Pożar został ug-
 aszony dopiero po 8-godzinnych wysił-
 kach straży ogniowej i oddziałów wo-
 jskowych. Szkody wyrządzone przez po-
 żar wynoszą 100 milj. lei. Około tysiąc
 osób pozostało bez dachu nad głową.
 Nawiedzona pożarem dzielnica za-
 mieszkiwana była głównie przez serb-
 skich ogrodników i plantatorów.
 Bukareszt, 13. 9. (PAT.) Pożar
 w Targoviste wywarł głębokie wrażenie
 w całej Rumunii.
 Ogień wybuchł wśród niezmiernie
 gwałtownej burzy, gdy właściciele do-
 mów znajdowali się na polach a w do-
 mu pozostały stare kobiety i dzieci. Ze
 względu tego, że znaczna ilość domów
 była drewniana pożar rozszerzył się z
 niezwykłą szybkością. Spłonęło 65 za-
 budowań; ofiar w ludziach nie było.

**„OBOJĘTNYCH NA NIEDOŁĘ
 ZWIERZĄT I LUDZKA NIE-
 DOLA NIE WZRUSZY!”**

baczyłaby koła ratunkowego. Bo ja...
 wskoczyłbym wślad za panią i dopły-
 nęlibyśmy jakoś do brzegu. Niech mi
 pani wierzy na słowo, że płynam jak...
 łódź podwodna. Zresztą nie mam za-
 miaru pani zrobić nic złego.
 Wypuścił szczęki z uścisku dłoni i
 uwolnił ją z chwytu swego ramiona.
 Młoda kobieta stanęła oniemiała.
 Odetchnęła i spotkała na sobie wzrok
 dużych wyrazistych oczu. Coś ją w
 nich uderzyło. Jakby je znała. Ale
 ciemność kryła twarz napastnika. Ra-
 czej domyśliła się, niż dojrzała, że o-
 czy te nie patrzyły jednak na nią z
 nienawiścią. Nie — było to spojrzenie
 wyciekające. Jeżeli nie krzyknęła te-
 raz, to nie dlatego, żeby się zlekła po-
 gróżki, ale pomimo wszystko zastano-
 wiła ją niezwykłość sytuacji. Była
 pewna, że to, co się stało, musiało być
 w związku z jej tajemniczą praktyką
 hipnotyzerską nad Soplicą. Przy-
 czaiła się i postanowiła poznać zakuli-
 sowe sprawy jego obrony.
 — Chciałem z panią porozmawiać

Ciągnięcie loterji

Warszawa, 14. 9. (Tel. wł.) Wcze-
 raj w piątym dniu ciągnięcia piątej kla-
 sy 19-tej państwowej loterji klasowej pa-
 dły następujące większe wygrane:
 100.000 zł — 116 815
 20.000 zł — 154 118
 15.000 zł — 103 092
 10.000 zł — 132 385 141 005
 5.000 zł — 113 711 119 528
 3.000 zł — 12 291 38 488 51 500 87 694.
 92 811. 95 194. 119 628. 128 656. 151 477.
 156 511. 181 147. 183 028
 2.000 zł — 37 703. 117 226. 152 962.
 23 624. 36 069. 38 640. 4 811. 77 351. 90 600.
 93 749. 99 805. 101 049. 101 986. 127 537.
 129 644. 138 502. 139 620. 144 464. (w)

Niebezpieczna zabawa

Podczas zabawy na podwórzu domu
 przy ul. Szamarzewskiego 26 uległ wje-
 raj nieszczęśliwemu wypadkowi 7-letni
 Karol Seitz, który doznał złamania nogi.
 Ofiarę zabawy opatrzył lekarz pogo-
 towia. (j. j.)

Nagły zgon

Wczoraj krótko po godz. 19 zasłabł
 nagle pod filarami „Esplanady” przy pl.
 Wolności przechodzący w towarzystwie
 swej żony 43-letni kupiec Stefan Glu-
 szak, zamieszkały przy ul. Słowackiego
 43. Chorego, u którego nastąpił krwio-
 tok, przeniesiono na pobliski odwach
 policyjny i zaalarmowano pogotowie.
 Wszelki ratunek by, jednak spóźniony,
 gdyż lekarz stwierdził już tylko śmierć
 nie szczęśliwego.
 Zwłoki przewieziono do kostnicy
 miejskiej. (k)

Najciebana przez samochód

Wczoraj pod wieczór przy ul. 27-go
 Grudnia w pobliżu gmachu Komendy
 Policji przejeżdżający samochód, włas-
 ności rolnika Piepera z Przylepek w pow.
 śremskim, kierowany przez szofera Jó-
 zefa Woltyniaka, uderzył błotnikiem i
 pokaleczył przechodzącą przez jezdnię
 p. Konstancję Jagodzińską z Grudziądza.
 Ofiarą wypadku zaopiekowało się pogo-
 towie, odwożąc ją do hotelu „Continental”
 gdzie p. J. przejeździwo zamieszkała.
 Władze policyjne zarządziły natych-
 miastowe energiczne śledztwo, spisując
 z szoferem protokół. Przytrzymanego
 szofera po przesłuchaniu zwolniono,
 gdyż okazało się, że nie ponosi on winy.
 (k)

Stan pogody

Przewidywany przebieg pogody na
 dzień 14 bm.:
 W całej Polsce w dalszym ciągu po-
 goda słoneczna przy niewielkim zach-
 murzeniu i ciepło. Rankiem miejsca-
 mi opary. Słabe wiatry południowo-za-
 chodnie i południowe.

— odezwało się po chwili indywidu-
 um o rubasznej postaci.
 Nie odpowiedziała nic. Czekala,
 żeby człowiek ten powiedział więcej —
 zaskoczony jej milczeniem.
 — Niech pani usiądzie tu — wska-
 zał ławkę. — I nie bierz tego zbyt tra-
 gicznie — dodał, ociągając się.
 Nie siadła. Czekala. A napastnik,
 jakby onieśmielony, nie umiał znaleźć
 słów.
 — Bardzo mi przykro, że się pani
 trochę zmęczyła — uczynił ruch, jak-
 by się chciał uklonąć i do jej ręki wy-
 ciągnął dłoń wielką, kosmatą.
 Cofnęła się. Zniecierpliwiała ją ta
 nieoczekiwana ceremonia.
 — Czego pan chce ode mnie? —
 spytała zimno.
 — Kocham panią.
 Zdaowało jej się, że źle słyszała. Ale
 olbrzym powtórzył wyraźnie:
 — Tak, kocham panią. To u mnie
 zwyczajne.
 — Zwierzę! — syknęła Agnes przez
 zaciśnięte zęby. Rozczarowała się.

— Mniejsza z tem — machnął ręką.
 — Zresztą różne bywają zwierzę-
 ta. Są zmijsie, są i bawoły. Cóż, — ja
 jestem bawolem.
 Znow uczynił ruch zaczepny w kie-
 runku kobiety.
 — Czego pan chce ode mnie? — po-
 wtórzyła zniecierpliwiona, odsuwając
 się dalej.
 Wtedy warknął:
 — Ani kroku dalej! A czego ja
 chcę? Pani wie!
 — Pan nieprzytomny!
 Wzrokiem myszkowała wokoło,
 jakby się uwolnił od natarczywego
 napastnika.
 — Nie, pani, jestem trzeźwy... Choć
 trochę piłem tam na dole... Mają na-
 wet niezłą wódkę... A gorączki też nie
 mam... Jeno trzęsie mnie ta febra nie-
 przytomna... od kilku dni. Pani ro-
 zumie... Ja już nie mogę.
 (Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Opinie ministrów Czechosłowacji i Łotwy oraz delegata Włoch

W drugim dniu pobytu ministrów i przedstawicieli rządów na P. W. K. odbyło się w Poznaniu szereg uroczystości. Od rana delegaci rządów zagranicznych: zwiedzali tereny Wystawy, a więc najpierw pałac rządu i sztuki, a następnie teren rolniczy P. W. K. O godz. 12.30 goście powrócili do hotelu „Polonia”, gdzie nastąpiło uroczyste udekorowanie szefów delegacji orderem „Polonia Restituta” przez p. ministra Kwiatkowskiego. Udekorowani zostali: minister Czechosłowacji Novak (wielka wstęga), dyrektor Lazarewicz, delegat Jugosławii (komandorja), minister Petrewicz z Łotwy (wielka wstęga), delegat Włoch dyrektor Pilotti (komandorja z gwiazdą), delegat Finlandji b. minister Järwinen (komandorja z gwiazdą), Minister Norwegji p. Anderssen Rijst. w myśl ustaw swojego kraju otrzyma wielką wstęgę „Polonia Restituta” drogą dyplomatyczną.

Po uroczystości tej ministrowie i delegaci udali się na zamek poznański.

gdzie p. minister Kwiatkowski wydał im część przyjęcie.

Minister Czechosłowacji Novak, minister Łotwy Petrewicz oraz delegat Włoch dyr. Pilotti, zachwyceni Powszechną Wystawą Krajową, złożyli wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenia:

P. minister Novak powiedział co następuje:

„Jestem poprostu zachwycony Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu. Słyszałem o niej wiele i to wiele dobrego, lecz nigdy nie przypuszczałem, że Wystawa jest tak wspaniałym dziełem. Według moich wiadomości zwiedziło P. W. K. 60 tysięcy Czechów. Nie wątpię liczbą ta w ostatnich tygodniach Wystawy znacznie się powiększy i jestem pewny, że ogółem ponad 100 tysięcy Czechosłowaków zwiedzi Waszą piękną Wystawę.

P. W. K. ma ogromne wprost znaczenie propagandowe. Jeżeli chodzi o stosunki wewnętrzne, to uczy ona cały kraj, a szczególnie młodzież, znać Polskę i jej życie we wszystkich przejawach. Dla zagranicy zaś jest rewelacją wprost, pokazującą, jak Polska pracowała w dziedzinie kultury, sztuki i gospodarstwa narodowego. Jest rewelacją pochlebną dla Polski i przekonywującą do polskich zdolności twórczych.

Niektóre pawilony zadziwiły mnie swoją nowoczesnością w budowie i urządzeniach.

Specjalnie jestem wdzięczny za przyjęcie w Poznaniu naczelnemu dyrektorowi Wystawy dr. Stanisławowi Wachowiakowi, który jest jednym z tych mężów, jakimi każdy naród może się chlubić. Jest on człowiekiem olbrzymiej energii i pracy. Zachwycony jestem uroczystością, jaką nam okazał.

W p. ministrze Kwiatkowskim widzę wielką osobistość o szerokim poglądzie

gospodarczym i nie wątpię, że moje osobiste zetknięcie się z nim przyniesie owoce w dziedzinie gospodarczego zbliżenia między Polską a Czechosłowacją.

Sądzę również, że Wystawa znacznie się przyczyni do zacieśnienia węzłów między dwoma braterskimi narodami, które wspólnie rozwijać się będą w pokojowej współpracy, dla dobra wzajemnej przyszłości.

Minister łotewski p. Petrewicz, który bawi w Polsce już poraz drugi, oświadczył:

„Na każdym kroku stwierdzam polską wolę do życia, rozwój naukowy i gospodarczy, postęp we wszystkich dziedzinach. Powszechna Wystawa Krajowa dowodzi, że praca narodu w odrodzonym kraju była wprost olbrzymia. Dokonałście rzeczy kolosalnych. Całość życia gospodarczego, taka jaka stanęła przed oczyma naszymi tutaj, w Poznaniu, na terenach Wystawy — imponuje rozmachem, wielostronością i siłą. Szczególnie interesowałem się przemysłem chemicznym, przemysłem ciężkim i rolnictwem i wszędzie tam widziałem rzeczy imponujące. Nietylko przecież same ekspozycje jako takie są godne podziwu, lecz zasługują na nie również metody zastosowane przy wystawianiu, a sprawiające, że Wasza P. W. K. jest szczególnie pouczająca.

Naukowe opracowanie faktów, oto może największa zasługa Wystawy polskiej i dowód, że na polu teorii nietylko Polska nie stoi poza innymi państwami, lecz w ich szeregach zdolna jest produkować zająć miejsce. Stwierdziłem to również, oglądając Pałac Sztuki, gdzie uderza harmonja między swoistością Warszawy dzieł malarskich i rzeźbiarskich, a równoczesną zdolnością przejmowania prądów nowoczesnych.

Pałac Rządowy z kolei, to dowód, co rząd polski zdziałal i jak pracował. W dziedzinie przemysłu i handlu obserwuję w Polsce rozwój żywy i ciągły. Wasz minister Kwiatkowski, to człowiek energiczny, świadomy swych celów i wiedzący do nich drogę, a nadewszystko miłujący Polskę i pracę swoją. Człowiek o głębokich ideach, z których wiele wprowadził już w życie, choćby tylko wskazał na Gdynię i Wystawę Krajową, którą poparł całym swym wpływem.

P. minister Petrewicz kończy rozmowę uprzejmym zwrotem, że to tylko udało mu się powiedzieć w nawale uroczystości i zwiedzania terenów, nie wątpi jednak, iż Polacy między temi kilku linjami wyczytać potrafią całe jego uznanie dla zbiorowego czynu narodowego.

Przedstawiciel rządu włoskiego, dyrektor departamentu p. Pilotti, mówił:

„Przyjęcie, jakie mnie tutaj spotkało, było tak szczerze i serdeczne, że jestem niemi prawdziwie wzruszony. Polski nie znałem jeszcze i zaraz muszę wracać do swej ojczyzny, gdzie mnie powołują ważne sprawy. Zdam jednak sprawę mojemu rządowi i Mussoliniemu z faktu, że Polska pracuje i jej rozwój gospodarczy jest zapewniony i że stanowisko Polski w Europie winno wzrastać z każdą chwilą.

P. Pilotti mówi dalej o samej Wystawie, którą nazywa jedynym w swoim rodzaju świadectwem pracy i rozumu.

„Tęgo rodzaju propaganda była konieczna. Polska miała się czem ochwalić i słuszne jest, że czuła potrzebę takiego pochwalenia się. Tęgo rodzaju manifestacja rozrostu na wszystkich polach musi być uznana przez cały świat. Cudzoziemcy wiele z tej Wystawy mogą się

nauczyć. Logiczne rozplanowanie, porządek i wszechstronność, oto główne zalety Powszechnej Wystawy Krajowej.

Odrodzona Polska może nietylko z dumą patrzeć w swoją przeszłość i stwierdzić, że przetrwała niewolę, ale także wolno jej liczyć się ze świetnym stanowiskiem w przyszłości.

Wczoraj wieczór goście zagraniczni odjechali do Gdyni, zaś dziś Poznań gościć będzie francuskiego ministra przemysłu i handlu p. Bonefous.

Wycieczka pracowników Sejmu i Senatu

Na Wystawę przybędzie w przyszły wtorek wycieczka złożona z urzędników i niższego personelu Sejmu i Senatu.

Wycieczkę organizuje naczelnik wydziału p. Mierszowicz.

Przyjazd gimnazjum chyrowskiego

Jutro, w niedzielę rano zjeżdża osobnym pociągami z Chyrowa młodzież zakładu OO. Jezuitów w liczbie 240 i zabawi w naszym mieście całe 4 dni. Chyrów znany jest od r. 1886, a więc od 43 lat, bo już od tego czasu zjeżdżają się z całego kraju uczniowie do tego największego w Polsce gmachu szkolnego.

Budowę konwiktury chyrowskiej zaprojektował i rozpoczął znany w Wielkopolsce i na Pomorzu, skąd jest rodem, śp. O. Henryk Jackowski T. J.

Marsz żołnierzy I pułku lotniczego

P. W. K. stała się bodźcem dla szeregu wyczynów sportowych jednostek, które w ten sposób chciały się przyczynić do spopularyzowania idei wielkiego dzieła wśród społeczeństwa.

Ostatnio do takich śmiałych przedsięwzięć sportowych należy marsz 6 żołnierzy I. p. lotniczego w Warszawie, którzy przeszło 306 km. przebyli pieszo w pełnym umundurowaniu.

Żołnierze ci wyruszyli z Warszawy w sobotę 7 bm. i do Poznania przybyli w czwartek 12. bm. o godz. 18-tej min. 20.

Z lornetką na P. W. K.

Państwo zwiedzili wystawę

Tydzień temu zatrzymała się w Poznaniu, w drodze do Częstochowy, pielgrzymka włościańska z Kujaw, o której zamieściliśmy w tej rubryce kilka krytycznych uwag.

Jak nas informuje kierownik pielgrzymki, tylko część pańników, osoby starsze i niedomagające, przebywała przez cały dzień koło stoisk dzwonnów, i nie zwiedzały wystawy. Większość (750 ludzi) oglądała wszystkie tereny P. W. K. i odniosła wielką korzyść.

Jestto oczywiście zasługa organizatorów i kierowników pielgrzymki, którzy, w drodze do Częstochowy, zatrzymali włościan kujawskich w Poznaniu i pokazali im Wystawę.

Mix.

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDY WYCIECZKI w dniu 14 września

20,20 festiwal orkiestr wojskowych, arena P. W. K.

22,30 ognie szuczne, arena P. W. K.

KALENDARZYK

15 września otwarcie wystawy ryb, pokaz ratownictwa.

16 września —

17 września —

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conal mniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł. dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet mies (z fot.) 20 zł. dla dalszych członków rodziny — 10 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka osobno — 1 zł. wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł. palniarnia osobno dorosli — 1 zł. dzieci 5 gr. — Biletów stałych już się nie sprzedaje. — Od godziny 16 cała P. W. K. — 1 zł. dzieci 50 groszy.

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE od godziny 9-23. Pawilon zamknięty o godz. 18. Część terenu zachodniego — „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. — Kasz przy ul. Wypiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICZY

Wlkp Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 1-3 (tel. 79-48) dostarcza przewodników i ulgowe bilety; opiekuje się wycieczkami.

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek” gmach P. W. K. Bukowska 1 (8-21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługa publ. tel. 79-33; na terenach roln. pawilon 51 tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis”. — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł. dwa łóżka — 16 zł. II kl. 10 i 14 zł. III kl. 8 i 11 zł. IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, cenę podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Pan Twardowski”, godzina 20.

Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.

Teatr Nowy: „Panienska z dancingu”, godzina 20.

Teatr Rewja na P. W. K. (Śniadeckich 12) godz. 19.15 „Kulig”.

Teatr Szkolny — nieczynny.

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kuriera Pozn.” św. Marcin 70, tel. 14 76.

Automobilklub Wlkp. Kantaka 1 tel. 33-39.

Biurowo Kwaterunkowe Dworzec zachodni ul. marszałka Focha, tel. 77-50.

Biurowo potwierdzeń zniżek kolejowych paw. 20 tel. 72-31.

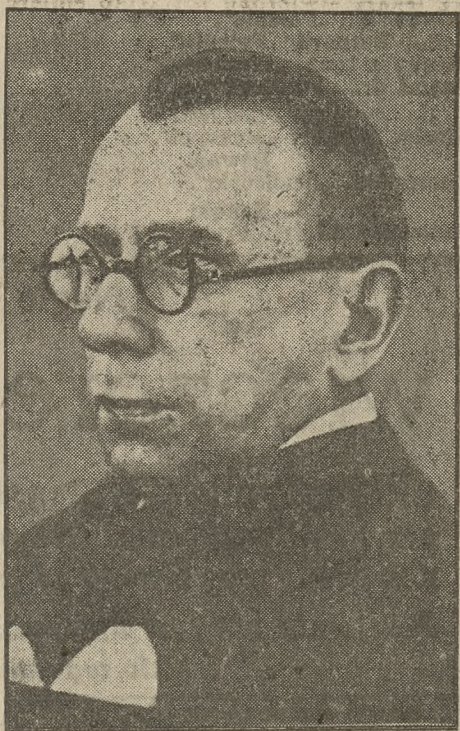
Biurowo rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42 tel. 72-30.

Dyrekcja PWK Grunwaldzka 22 tel. 71-71.

Informacja na P. W. K. paw. 20 tel. 72-31.

Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34 (9-19).

Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3, tel. 79-48.



Na wystawie bawił wraz z innymi ministrami czechosłowacki minister przemysłu i handlu p. Novak.

Adresy gości P. W. K.

- Bereznó:**
Piwoński dr. z żoną, „Francuski”.
- Berlin:**
Bakker, „Francuski”.
Kraue Max, „Britania”.
Mühlberg W., „Continental”.
- Brazylja:**
Cieński, „Francuski”.
- Brzozów:**
Niemkiewicz Zdzisław, „Royał”.
- Buffalo:**
Kleinhaus Edward, „Bazar”.
- Bydgoszcz:**
Bogulska Zofja, „Britania”.
- Czechy:**
Köppel Józef, „Polonia”.
- Drezno:**
Sluka, „Francuski”.
- Gdańsk:**
Czarnecka Stanisława z synem, „Polonia”.
Gebühr Otto, „Britania”.
Wojers Wacław, „Polonia”.
- Gdynia:**
Wodnicki, „Francuski”.

- Gilwice:**
Malcher Konrad dr., „Bazar”.
- Górkowo:**
Smyk z żoną i córką, „Francuski”.
- Gostynin:**
Wojciechowski Czesław dr., „Wiktorja”.
- Grabów:**
Cegielka Zofja, „Royał”.
- Guben p. Brandenburg:**
Hammermeister Ernst, „Royał”.
Hammermeister Marta, „Royał”.
- Hajnówka:**
Czapski Władysław, „Polonia”.
- Hamburg:**
Harder Richard, „Continental”.
Ollert, „Britania”.
- Holandja:**
Zindbürg Rudolf, „Britania”.
- Hradec Kr.**
Hofman Emil, „Monopol”.
Hofman Ol., „Monopol”.
- Inowrocław:**
Kłopotowski, „Francuski”.
- Janowiec p. Żnin:**
Lorenczewski Alfred, „Royał”.
- Jarosławka:**
Ruszoeki Jan, „Polonia”.

- Kalisz:**
Mikołajewska Helena, „Royał”.
- Katowice:**
Gierasieński z żoną, „Francuski”.
Goldmann S., „Monopol”.
Jaśkiewicz Stefan dr., „Polonia”.
Kamieniecki, „Francuski”.
Kautzow dr., „Francuski”.
Francios Michel, „Bazar”.
Pluszczewicz Ludwik, „Bazar”.
Schlesinger dr., „Monopol”.
Wohlfart dr., „Francuski”.
- Kiwerce:**
Malowaniec Józef, „Polonia”.
- Kołomyja:**
Starzecki, „Francuski”.
- Kopenhaga:**
Holanger, „Britania”.
- Kościński p. Wołkowyski:**
Erhard Jerzy z żoną, „Polonia”.
- Kraków:**
Blatt Józef z żoną, „Britania”.
Filipkiewicz Stanisław, „Monopol”.
Skudor Wincenty, „Britania”.
- Królewska Huta:**
Bendkowski Józef, „Britania”.

(Ciąg dalszy na str. 4.)

Wypadek przy pracy

Przez tryby maszyny została wczoraj pochwycona robotnica Anastazja Jasia-kówna, zamieszkała w Starołęce. Wskutek wypadku J. postradała dwa palce prawej ręki a pozatem cała dłoń nieszczęśliwej została w straszny sposób poszarpana. Wijącej się z bólu robotnicy udzielilo pierwszej pomocy pogotowie ratunkowe. (j. j.)

SPORT

Lekka atletyka

Biegi na 1000 m dla pań i 7000 m dla panów odbędą się w niedzielę o godz. 12 na terenie Solacza. W biegu pań startują Jaworska i S. Krzyżanka (Warta), Radecka i Stolarówna (AZS), Wozniakówna, Grześkiewiczówna, Kaczmarekówna i Bibrowiczówna (z Sokola). W biegu panów: Cerba, Noga, Książniakiewicz, Nowakowski, Tomczak, Rutkowski, Stróżyk i Olszowski (Warta), Piechocki (SMP), Michalski (AZS), Mialkas i Bartkowiak (Sokół).

Piłka nożna

W Warszawie odbyło się w piątek zebranie zarządu ligi PZPN, na którym po 6-godzinnej dyskusji cały zarząd postanowił podać się do dymisji. Sensacyjny ten krok powzięty został z powodu ostatnio często przez kluby ligowe wysuwanych zarzutów. Na dzień 5 i 6 prz. m. zwolony został nadzwyczajny zjazd delegatów ligi, na którym ma być dokonany wybór nowego zarządu i m. in. omawiany wniosek lwowskiej „Pogoni” o unieważnienie tegorocznych rozgrywek ligowych. Szczegółów z tego sensacyjnego zebrania brak.

Z TEATRÓW

Teatr „Rewja” na P. W. K.

Dziś i codziennie o godz. 19^{ej} min. 15 wielka rewja p. t. „Kulig” o rodz. 22 min 15 pełna humoru „Jazda na Wystawę” 120 osób na scenie — 800 kostiumów. Bi lety wcześniej nabywać można w składzie cygar p. Zygarełowskiego, ul. Gwarna, na roznik ul. 27. Grudnia i w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dp 1586

FILM

„Wynajęta żona” — Kino „Casino”.

Kino „Casino” już od dłuższego czasu wykazuje znaczną poprawę. Co tydzień przez jego ekran przewijają się obrazy, które zasługują na baczniejszą uwagę. Niekiedy znajdujemy tam film dobrze nam znany, wyświetlany już w jednym z ezolowych kin poznańskich, ale lepiej przecież zobaczyć dobry obraz po raz drugi, niż wybrać się na film nowy o bardzo problematycznej wartości. Z drugiej jednak strony, obrazy, oglądane w „Casinie” po raz pierwszy, nie należą do kategorii miernot.

„Wynajęta żona” jest obrazem mi-lutkim, pod niejednym względem lepszym od wielu jemu podobnych. To już coś znaczy. Do powodzenia obrazu przyczynia się przede wszystkim Carmen Boni, odtwórczyni roli głównej. Artystka ta ma swoisty urok i niezaprze-czony talent. W rękę dobrego, inteli-gentnego reżysera staje się ona filarem w zespole wykonawców. Widzieliśmy ją niejednokrotnie i jest wiele osób, które zaliczają Carmen Boni do szeregu swych ulubionych aktorek. Wdzięczna i odpo-wiadająca jej rola dała w obecnym obra-zie tej milej artystce spore pole do po-pisu. (a.)

„Kawalerowie nocy” — Kino „Colosseum”.

Coś się w tem kinie stało. Oczy-wiście — dobrego. Barometr programo-wo wskazuje ciągle na pogodę. Oby jak najdłużej. Nie znajdzie się chyba ktoś, coby mógł utyskiwać na obrazy wy-swietlane ostatnio w „Colosseum”. Wi-dać, dyrekcja ma szczęśliwą rękę. Obecnie znów się jej udało. „Kawa-lerowie nocy” — tytuł mówi dużo. Kryje się za nim treść obrazu. Wiemy z góry, że zobaczymy morowego chłopca, prze-ciwno któremu sprzyjał się los. Dosta-je się on do więzienia, następnie wpada w ręce doświadczonemu przestępcy, a w końcu cała sprawa przybiera pomyślny obrót. Miłość zwycięża — ma się roz-umieć — wszelkie zle zakusy i przeci-wności. Happy end!

Film może się podobać. Zrobiony jest dobrze i to zarówno reżysersko jak technicznie, a treść obfituje w najróżniej-sze mocne sceny. Również dobrze pre-zentują się wszyscy aktorzy. Wiktor Mc. Laglen porywa temperamentem i prostotą, a Lois Moran urodą i wdziękiem. Film powinien mieć powodzenie. (a.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 13. 9. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,24; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Paryż za 100 zł 287; Berlin za 100 zł noty większe 46,95—47,35; wypl. na War-szawę 46,97,50—47,17,50; na Katowice 46,95 do 47,15; na Poznań 47,00—47,20; Gdańsk za 100 zł 57,82—57,96; wypl. na Warsza-wę 57,79—57,93; Praga wypl. na Warsza-wę 377,82 50—379,82 50; Wiedeń za 100 zł czeki 79,48—79,76; Zurych za 100 zł 58,25.

GIELDY PIENIĘŻNE

Kraków, 13. 9. (PAT.) Akcje: Zie-le-niewski 82,50—83,50.

Lwów, 13. 9. (PAT.) Akcje: Bank Pol-ski 168; Browary Lwowskie 145; Chodo-rów 147.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 13. 9. (PAT.) — Zboże: Żyto 25,25—25,50; pszenica stara 40—41; jęczmień br 28—30; na kaszę 25,50—26; rzepak 67—70; mąka psz. 67—71; luksu-sowa 78—84; żytnia 39—40; otręby ż. 16 do 16,50; rzepak średnie 21—22; kuchy ln. 44—45; rzepakowe 32—33.

Lwów, 13. 9. (PAT.) Zboże: Hreczka 25,75—26,75; len 64—66.

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze str. 3.)

Kuty woj. stanisławowskie:
Manugiewicz Samuel ks., „Royal”.
Wysocki Wiktor dr., „Royal”.

Lipsk

König Paul, „Britania”.

Londyn

Fairrie James, „Continental”.
Golodetz N., „Continental”.
Edkard James, „Continental”.
Douglas Newton, „Continental”.

Lwów

Chrzanowski Stefan, „Britania”.
Bielski hr., „Francuski”.
Iniecki, „Monopol”.
Kornus Henryk dr., „Monopol”.
Niemierski Władysław, „Britania”.
Okecki, „Francuski”.
Puchalska, „Francuski”.
Schwarz dr., „Monopol”.

Łódź

Bartoszewicz Stanisław, „Britania”.
Stypakow Wacław z żoną, „Britania”.

Łódź

Czlenów, „Monopol”.
Majerczak, „Francuski”.
Maliniak J., „Monopol”.
Płucienik Feliks, „Monopol”.
Ramisch Artur, „Continental”.
Rosicki Bolesław, „Royal”.
Rosicki Jerzy, „Royal”.
Sendowski, „Monopol”.
Smierland Józef, „Britania”.
Tyberg M., „Monopol”.
Waizman, „Francuski”.

Marsylja

Percier, „Britania”.

Miłosław

Gardula Kazimierz dr. z żoną, „Polonia”.

Niedzwice

Mazurkiewicz Helena, „Polonia”.

Niemcy

Dobberti Karol, „Polonia”.

Norwegja

Ragnar Ström, „Polonia”.

Nowy Jork

Vilag Harold, „Britania”.

Oslo

Ransom Olaf, „Britania”.

Ostrołęka

Florkowski, „Francuski”.

Paryż

Cherest, „Francuski”.
Pstrowska Zofja z córką, „Polonia”.

Piotrków

Kleyna Dobrosław, „Polonia”.

Plock

Okusiński Stanisław, „Britania”.

Praga

Dusek Karol z żoną, „Polonia”.
Erben, „Francuski”.
Hruska, „Francuski”.
Nowak W., „Polonia”.
Seiml Bernard, „Polonia”.
Stocky z żoną, „Francuski”.
Szand dr., „Polonia”.

Pszczyna

Piecha Wiktor, „Monopol”.

Równo

Chorowski, „Francuski”.

Sanok

Pajęczkowski dr., „Francuski”.

Sępólno (Pomorze):

Gondek P., „Royal”.

Gondek Władysław dr., „Royal”.

Siemianowice

Kiedron Józef, „Bazar”.

Skulsk

Radke Rafał, „Monopol”.

Sosnowiec

Gerhard Gustaw, „Polonia”.

St. Gallen

Altker Paul, „Bazar”.

Stanisławów

Seidler Henryk dr., „Wiktoria”.

Stany Zjedn.

Stadnicki z żoną, „Francuski”.

Stolln

Zebrowski Antoni, „Continental”.

Szczecin

Bergemann, „Britania”.

Warszawa

Arndt Mieczysław dr., „Royal”.
Barański Leon, „Bazar”.
Belzycki, „Francuski”.
Brzeziński Czesław, „Polonia”.
Cieński Witold, „Royal”.
Dąbrowska Marja, „Royal”.
Dąbrowska Wanda, „Royal”.
Debiński Janusz, „Polonia”.
Fajans Wacław, „Bazar”.
Freudor Marek, „Britania”.
Goleniak z żoną, „Francuski”.
Heyman D. dr. z żoną, „Monopol”.
Kamieniecki J., „Continental”.
Kłosinski, „Continental”.
Krasnobrot Herman, „Royal”.
Kraushar Tadeusz, „Polonia”.
Maikowski Stefan, „Monopol”.
Miecznik Lucjan dr., „Britania”.
Nagiel Leon, „Wiktoria”.
Nimkin Roman, „Britania”.
Olśniecki Ryszard dr., „Britania”.
Pawlica Jan, „Polonia”.
Pojawska Elżbieta, „Royal”.
Pokarczyk Teodozja, „Royal”.
Pollak Kazimierz, „Polonia”.
Proniewski Witold, „Polonia”.
Schaffek T., „Continental”.
Sokolowski Zygmunt, „Royal”.
Starzak Władysław, „Monopol”.
Stypiński Witold, „Polonia”.
Sudra Zbigniew, „Polonia”.
Sztark Aniela, „Continental”.
Szybowski Bronisław, „Wiktoria”.
Wasielewska, „Francuski”.
Wasilewski Stanisław, „Royal”.
Wiółkowski Zdzisław, „Royal”.

Węgry

Domszky-Dąbski Paweł, „Polonia”.

Wiedeń

Bauer Oliwer, „Monopol”.
Leitersdorf M. z żoną, „Wiktoria”.
Robin Wiktor, „Britania”.

Winiary

Dąbski Wacław, „Bazar”.

Winnica p. Plock

Różycki Jerzy, „Royal”.

Wlochy

Armando Odenico, „Polonia”.

Włodzisław

Błażejewicz, „Britania”.

Zakopane

Sardyński Władysław, „Britania”.

Zerków

Hoffmann Zygmunt, „Britania”.

Zmigrodzic

Potulicki Władysław, „Polonia”.

Zukowo (Pomorze)

Mejro Józef, „Polonia”.

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerna nr. 35-25. Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

P. P.

Szanownej Klienteli mojej do łaskawej wiadomości, że z dniem 14 września a r. b. otwieram na ogólne życzenie byłych mych odbiorców

skład płócien i bielizny.

Również przyjmować będę zamówienia na kompletne wyprawy oraz bieliznę na miarę z własnych i powierzonych mi materiałów.

Trzydziestoletnia praca w branży tej daje rękojmię, że fachową i rzetelną obsługą mogę i najwybredniejszego odbiorcę zadowolić. rp 6820

Z poważaniem

Zofja Werwicka, Poznań, Szkolna 19, przy ul. Nowej

Student agronomii poszu-kuje porządnego

pokoju

z utrzymaniem w centrum. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zp 18830

SEWERYN CHOYNACKI

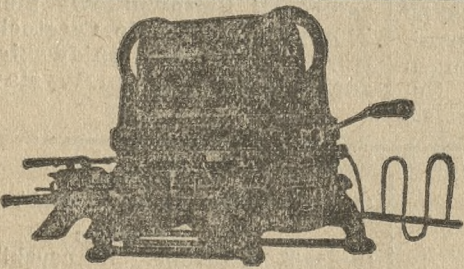


MATERIAŁY NA UBRANIA I SUKNIĘ
DYWANY
POZNAŃ ST. SYBNA 25
TEL. 1189

MASAZE

metody prof. Mezger Zabudowski elektryczne, ręczne, wibracyjne przeciw złej cyrkulacji krwi, blednicy, skrze powi. nabziemieniu ciała, reumatyzmowi i t. d. Dyplomowana specjalistka masażu J. Giernatowska, ul. Wrocławska 19, przy placu św. Krzyskim, dawniej Romana Szymańskiego Pw 9797-18, 350

Pot nog i pach oraz niemią won usuwa puder i masc Sudoral Chemergon



APARATY do powielania, mało używane Gestetner, Roneo, Ellams, Roto i t. p. oddamy bardzo tanio

SKÓRA i S-ka, Poznań,

Aleje Marcinkowskiego 23. Pw 5841-87, 158

Jest do zadzierżawienia

ogród warzywny i owocowy.

Zbyt doskonały. gleba w najwyższej kulturze, dom mieszkalny, ciepłarnia, stajnie. — Zgłosić się do ekspedycji Kurjera Pozn. pod dw 2113

Przedpłata

na wrzesień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatka ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe”: w Poznaniu w eksped. z 400 w agencjach w mieście z 4,50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu z 4,70 z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,88. kwartalnie z 14,58 pod opaską w Polsce z 9,00 pod opaską w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie strażkowi i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w

Ogłoszenia

na stronie 6-lamcowej 25 gr. na stronie 4-lamcowej 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami po-tocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skompi-ko-ujemy do godz. 18,30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wie-czornego do godz. 10. w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłosze-nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

SPRZEDAŻE

dobrze utrzymaną sprzedam. — Paukiewicz. W. Garbary 42. skład. zdw 48 772/3

Najkorzystniejszy zakup futer

obecnie tylko w firmie W. Krótkiewicz ul. Podgórna 6. Wielki wybór. Reparacje w własnych orszarniach pierwszorzędnie i anio. Prosimy korzystać z zakupów przedsezonowych. Pw 4271-29, 92

Cebule jadalną

zdrowa, suchą mam do od-dania, cena za 50 kg. z wor-kiem 16 zł, za zaliczką kolejo-wą. J. Stoma, Leszno, ulica Lipowa 10. zdp 45997

Antyki

wielki wybór Bracia Pióro, Ale-je Marcinkowskiego 28. Kp 842

Magiel

dobrze utrzymaną sprzedam. — Paukiewicz. W. Garbary 42. skład. zdw 48 772/3

SZUKA MIESZK

Mieszkanie

wprost od gospodarza trzy. dwa lub jedno pokójku z kuchnią za dzierżawą pół roku zgóry poszu-kuje. Łaskawe zgłoszenia Ku-riera zdw 48 591

POKOJE UYEBL

Duży

pokój wolny. — Trzebiatowska. Matejki 59. zdp 48 782

SZUKA POKOJU

Panienska

z dobrego domu poszukuje skrom-nie umeblowanego pokoju możli-wie w śródmieściu. Zgłoszenia do Kurjera pod dpw 2133

22 ROZMAŹTE

Przeprowadzki

kawalerskie szybko tanio. Po-slańcy 27. Grudnia 16, telefon 25 20.

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do słów dia poszu-kujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Handlowiec

młodszy z branży żelaz 3 i pół letnia praktyka z ukończoną dwu-letnią Miejską Szkołą Handlową pragnie zmienić posadę c. 15. 29. albo 1. 10. 29. Łaskawe oferty Kurjera dw 2026

28 WOLNE MIEJSCA

Uczciwa

dziewczyna do wszystkiego od 15 9. potrzebna Ul. Kanarka 5. dom ogrodowy parter prawo. Pp 5337-37 166